

Sygn. akt III Cz 2089/15

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Magdalena Balion – Hajduk

Sędziowie SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2016 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy egzekucyjnej z wniosku wierzyciela Zakładu (...) w Z. (...) w T.

przeciwko dłużnikowi Z. M. (M.)

o świadczenie pieniężne

w przedmiocie skargi wierzyciela na czynności Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zabrze M. K. w sprawie o sygn. akt Km 13861/14 polegające na wydaniu postanowienia z 8 stycznia 2015 roku w części dotyczącej wezwania wierzyciela do zapłaty należnych kosztów egzekucji (punkt 4 tego postanowienia)

na skutek zażalenia wierzyciela

na postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 2 września 2015 r., sygn. akt VIII Co 282/15

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Cz 2089/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 2 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Zabrze oddalił skargę wierzyciela, albowiem w sprawie doszło do przekazania sprawy według właściwości innemu komornikowi, natomiast ustalone zostały koszty egzekucji w postaci wydatków gotówkowych, a wierzyciel

w sposób prawidłowy został wezwany do ich uregulowania, ponieważ egzekucja na skutek braku wyegzekwowania jakichkolwiek środków przez komornika przekazującego sprawę jest bezskuteczna. Z tych względów wierzyciel powinien zwrócić komornikowi przekazującemu sprawę wydatki gotówkowe, które następnie powinien wierzycielowi zwrócić dłużnik. Jako podstawę zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał art. 767 k.p.c. w związku z art. 42 ust. 2 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz art. 39 ust. 2 pkt 8 tej ustawy.

Zażalenie na to postanowienie złożył wierzyciel wnosząc o jego uchylenie i ponowne rozpatrzenie skargi uwzględniając stan faktyczny postępowania egzekucyjnego, które nie zostało umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji, a jedynie przekazane do łącznego prowadzenia egzekucji innemu sądowemu organowi egzekucyjnemu. W uzasadnieniu

wskazał, że komornik przekazując sprawę powinien rozliczyć koszty, natomiast o tym kto powinien je ponieść orzeka komornik, któremu akta przekazano.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wierzyciel zaskarżył wezwanie go przez komornika do uiszczenia poniesionych przez niego wydatków w wysokości 24,40 zł, nie kwestionował ich wysokości, ale zasadę, gdyż jego zdaniem nie było podstaw do wezwania go o uregulowanie kwoty poniesionych przez komornika wydatków.

Art. 773¹ § 3 k.p.c. wskazuje, że komornik powinien - przy przekazaniu sprawy innemu komornikowi - rozliczyć koszty egzekucji. Oczywistym jest, że chodzi o koszty dotychczasowej prowadzonej przez pierwszego komornika egzekucji. Istotne jest natomiast to, czy w postanowieniu rozliczającym koszty komornik może nałożyć obowiązek ich uregulowania przez którąkolwiek ze stron postępowania egzekucyjnego i wezwać ją do zapłaty tych kosztów.

W literaturze podnosi się, że powinien on dokonać rozliczenia pobranych sum, zwrócić wierzycielowi niewykorzystane zaliczki, a także określić i odnotować zakres zaspokojenia wierzytelności oraz dotychczasowe koszty egzekucji (por. K. Flaga-Gieruszyńska: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. A. Zielińskiego i K. Flagi-Gieruszyńskiej, Wydawnictwo C.H. BECK, teza 3 do art. 773¹). Rozliczenia tych kosztów komornik dokonuje wydając postanowienie na podstawie art. 770 k.p.c., powinien też rozliczyć zaliczkę pobraną na wydatki, wskazując sposób jej wykorzystania, niewykorzystaną zaś część zaliczki zwrócić osobie, która ją uiściła, a także wskazać pobrane opłaty (o ile zostały pobrane), w jakiej wysokości oraz z jakiego tytułu (por. J. Jagieła: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 730 -1088. Tom III, pod red. A. Marciniaka i K. Piaseckiego, Wydawnictwo C.H. BECK 2015 r., nb 20 do art. 773¹).

Jeżeli komornik nie zażądał zaliczki, to zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz. U. z 2001 r. Nr 231, poz. 1376 ze zm.), zwaną dalej u.k.s.e., należy mu się zwrot poniesionych wydatków, przy czym przepis ten nie określa, kto powinien dokonać tego zwrotu, a jedynie pośrednio można wywnioskować to z art. 42 ust. 2 u.k.s.e. - zgodnie z którym w przypadku, gdy postępowanie egzekucyjne okaże się w całości lub w części bezskuteczne, wydatki poniesione przez komornika, które nie zostały pokryte z wyegzekwowanej części świadczenia, obciążają wierzyciela - (I. Kunicki: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 730 -1088. Tom III, pod red. A. Marciniaka i K. Piaseckiego, Wydawnictwo C.H. BECK 2015 r., nb 33 do art. 770).

Z powyższego wniosek, że komornikowi należy się zwrot wydatków poniesionych w toku egzekucji, także wówczas gdy nie zostały one pokryte ściągniętymi od dłużnika kwotami. W rozpoznawanej sprawie wysokość tych wydatków w żaden sposób nie była kwestionowana. Wierzyciel zarzucił tylko komornikowi nieprawidłowe wezwanie go o zapłatę tych kosztów.

W rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia stricte z egzekucją bezskuteczną w rozumieniu art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. (koniecznością umorzenia postępowania przez komornika, gdy okaże się oczywistym, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych), albowiem postępowanie egzekucyjne toczy się nadal, ale prowadzi je inny komornik. To wskazuje, że uregulowanie art. 42 ust. 2 u.k.s.e. nie może być zastosowane wprost, ponieważ przewiduje ono obciążenie wydatkami wierzyciela w sytuacji, gdy okaże się, że postępowanie egzekucyjne w całości lub w części jest bezskuteczne. Natomiast istotne jest to, że w dotychczasowej egzekucji żadnych należności od dłużnika nie wyegzekwowano.

Nie mamy też do czynienia z wezwaniem o zaliczkę, ale z wezwaniem do uregulowania poniesionych kosztów postępowania przez komornika, które stanowią jego wydatki. Dlatego też - poprzez pryzmat art. 770 k.p.c. - uznając, że koszty te były celowe do prowadzenia egzekucji, należało orzec o ich zwrocie od dłużnika - to komornik ostatecznie zrobił prawidłowo w niezaskarżonym punkcie (...) postanowienia z 8 stycznia 2015 roku. Okoliczność, że ostatecznie te wydatki jako koszty powinien ponieść dłużnik nie była kwestionowana.

Komornik powinien wezwać o zaliczkę na wydatki, aby w ten sposób zabezpieczyć prowadzoną przez siebie działalność przed ponoszeniem kosztów, których nie będzie mógł wyegzekwować od dłużnika, ale tego nie zrobił. Natomiast wydatkowane przez siebie środki powinien odzyskać. Jeżeli nie uzyskał ich zwrotu od dłużnika, to obciążają one wierzyciela (por. art. 42 ust.

2 u.k.s.e.), bowiem postępowanie prowadzone przez komornika okazało się bezskuteczne w tym sensie, że nie doszło do wyegzekwowania jakichkolwiek kwot od dłużnika do chwili wydania postanowienia z uwagi na zbieg egzekucji sądowych co do zajętej wierzytelności z rachunku bankowego.

Z uwagi na regulację art. 773¹ § 3 k.p.c. komornik jest zobligowany do rozliczenia kosztów postępowania, które on zakończył postanowieniem o przekazaniu według właściwości innemu komornikowi. Stosując tę regulację poprzez pryzmat art. 770 k.p.c. musi też brać pod uwagę stan postępowania egzekucyjnego, gdy dochodzi do takiej konieczności przekazania sprawy. Niewątpliwie komornik przekazujący sprawę żadnych należności do dłużnika nie ściągnął - nie wyegzekwował żadnej kwoty, a poniósł wydatki na doręczenia. W tym stanie egzekucji nie można zasadnie wskazać, że prowadzone przez niego postępowanie było skuteczne i doprowadziło do wyegzekwowania należności. W tym sensie to postępowanie w żaden sposób nie było skuteczne. Oczywiście nie uprawniało to komornika do jego umorzenia na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., ale zgodnie

z art. 773¹ § 1 k.p.c. wymagało przekazania sprawy innemu komornikowi (doszło do zbiegu egzekucji), a komornik miał obowiązek rozliczyć koszty egzekucji ((...) § 3 k.p.c.). Co do dalszego biegu tego postępowania czynności będzie już wykonywał inny komornik.

W literaturze przyjmuje się, że rozstrzygając o kosztach egzekucji opisanych w art. 773¹ § 3 k.p.c. wydaje się postanowienie, o którym mowa w art. 770 k.p.c. i stosując przepisy dotyczące prawa pobrania tych kosztów określone w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (por. A. Adamiak: [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II, art. 506-1217, pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2015 r., s. 542).

Z powyższych uwag wynika, że komornik nie może być pozbawiony zwrotu wydatków poniesionych na opłaty za doręczenia korespondencji (art. 39 ust. 1 u.k.s.e.), a w przypadku niewyegzekwowania tych kosztów od dłużnika w prowadzonej przez niego egzekucji ponosi te koszty wierzyciel (art. 42 ust. 2 u.k.s.e.). Gdyby egzekucja była prowadzona nadal przez tego samego komornika miałby on możliwość, w sytuacji ustalenia jej bezskuteczności, otrzymania zwrotu wydatków od wierzyciela (art. 42 ust. 2 u.k.s.e.). Jego sytuacja nie może być inna, gdy na skutek konieczności przekazania sprawy według właściwości innemu komornikowi nie uzyskał zwrotu tych wydatków. Ten komornik nie może już prowadzić egzekucji przeciwko dłużnikowi (prowadzi ją inny komornik), nie może podjąć czynności zmierzających do wyegzekwowania tych środków, a zgodnie z zasadą unifikacji kosztów egzekucji ściąga się je wraz z roszczeniem w tym postępowaniu egzekucyjnym, w którym powstały (por. A. Adamiak: Sądowe postępowanie egzekucyjne, Warszawa 2011 r., s. 168-169). Jednocześnie konieczność rozliczenia kosztów egzekucji na obecnym etapie obliguje do stosowania przepisów o kosztach w tym zakresie biorąc pod uwagę obecny stan egzekucji i konieczność wydania wymaganych art. 773¹ k.p.c. decyzji.

W takiej sytuacji konieczne jest zastosowanie także art. 42 ust. 2 u.k.s.e. do wydatkowanych przez komornika kwot, o które pierwotnie nie wezwał wierzyciela, albowiem de facto tenże komornik nie doprowadził do skutecznego wyegzekwowania jakichkolwiek należności, a zobligowany został przed zakończeniem postępowania do przekazania sprawy innemu komornikowi i rozliczenia kosztów. Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, w rozpoznawanej sprawie regulację art. 42 ust.

2 u.k.s.e. należy zastosować analogicznie, gdyż konieczność przekazania sprawy według właściwości - przy braku wyegzekwowania jakichkolwiek środków od dłużnika - powoduje, że rozliczenie kosztów egzekucji musi być dokonane poprzez pryzmat tych okoliczności. Uniemożliwienie komornikowi zastosowania art. 42 ust. 2 u.k.s.e. per analogiam w takiej sytuacji stanowiłoby wyrugowanie tej regulacji z przepisów dotyczących kosztów postępowania, a tego zrobić nie można. Rozliczenie kosztów egzekucji musi bowiem wskazywać ostatecznie osobę zobowiązaną do ich uregulowania, ale żeby wierzyciel mógł dochodzić od dłużnika wydatków związanych z prowadzoną egzekucją musi wpiąć te

wydatki ponieść – dlatego też komornik zasadnie wierzyciela do tych wydatków wezwał. Dopiero takie wezwanie umożliwia ostateczne obciążenie tymi koniecznymi i celowymi wydatkami dłużnika oraz dochodzenie ich w dalszym toku postępowania.

Gdyby komornik wezwał o zaliczkę, to rozliczenie kosztów postępowania - zgodnie z art. 773¹ § 3 k.p.c. - polegałoby na wskazaniu w jaki sposób ta zaliczka została wykorzystana i zwrocie jej niewykorzystanej części. Chodzi o to, aby ten etap egzekucji został zamknięty pełnym postanowieniem o jej kosztach. To postanowienie musi odpowiadać regułom dotyczącym rozliczania kosztów egzekucji poprzez pryzmat dotychczasowego stanu tego postępowania. Jeżeli więc od dłużnika nie udało się niczego wyegzekwować to taki stan należy traktować jako brak skuteczności egzekucji i stosować analogiczne przepisy jak przy bezskuteczności egzekucji, gdy umarza się postępowanie i stosuje regulację art. 42 ust. 2 u.k.s.e. w zakresie wydatków komornika, które nie zostały pokryte z wyegzekwowanej części świadczenia. Trzeba jeszcze raz podkreślić, że gdyby postępowanie egzekucyjne w tej części nie wymagało przekazania innemu komornikowi, a trzeba byłoby je zakończyć w tym samym stanie egzekucji (np.: z uwagi na brak środków na rachunku bankowym dłużnika i brak dalszych możliwych sposobów egzekucji), to komornik musiałby umorzyć egzekucję z uwagi na jej bezskuteczność i wtedy wezwałby wierzyciela do zwrotu wydatków. Nie mógł jednak obecnie umorzyć postępowania, gdyż przepis prawa stanowi, że w takiej sytuacji (zbiegu egzekucji sądowych) ma postąpić inaczej, a dodatkowo nie wiadomo obecnie – w aktach brak takiej informacji – czy egzekucja w tym zakresie okaże się skuteczna. Nie zmienia to jednak faktu, że rozliczając koszty komornik musi oceniać stan faktyczny egzekucji zgodnie z tym, w którym wydaje postanowienie. W rozpoznawanej sprawie od dłużnika niczego nie wyegzekwowano – egzekucja prowadzona przez komornika nie była więc skuteczna w żadnym zakresie. Te okoliczności uprawniają stosowanie per analogiam art. 42 ust. 2 u.k.s.e. Tym bardziej, że konieczność tych wydatków powstała z uwagi na złożenie wniosku przez wierzyciela o wszczęcie postępowania egzekucyjnego i niezbędne doręczenia (spowodowało to konieczność podjęcia czynności związanej z wydatkami). To dlatego te wydatki pierwotnie powinien ponieść wierzyciel, a nie komornik i dlatego komornik prawidłowo wezwał go do ich uregulowania. Ostatecznie jednak te wydatki jako koszty postępowania egzekucyjnego obciążają dłużnika i są związane z prowadzoną przeciwko niemu egzekucją.

Dlatego też zarzuty zażalenia są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., zażalenie jako bezzasadne należało oddalić.

SSR (del.) Roman Troll SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Gabriela Sobczyk